

Tysiąc ubolewań



MAX JACOB

Tysiąc ubolewań

TŁUM. STEFAN NAPIERSKI

Quimper¹ odnalazłem, gdzie pierwsze lat mych piętnaście spędzałem,
A nie odnalazłem mych łez.
Ongi, gdy podchodziłem ku przedmieściom ubogim i białym,
Płakałem, że aż mgłą zachodziły drzewa.
Tym razem wszystko jest szpetne, drzewa chude i karłowate zielenie,
Cudzoziemcem wchodzę pomiędzy kamienie,
Przyjaciele moi z Paryża, których kocham, którym podziękę oddaję
Za umiejętność pisania książek, niszczą gaje,
Gdzie indziej, z dala od świerków chudych, unosząc myśl moją smutną
I szczęśliwą, że unoszona jest zarówno.
Raczej jestem z marmuru i nic nie przenika. To miłość
Sztuki, która tak mnie samego nieczułym uczyniła,
Że już nie szlocham, kiedy przez mój kraj kroczę.
Jestem nieznajomy: zem znienawidzony się lękam.
Ci ludzie nowi, co o mnie nie wiedzą, że mnie nienawidzą, o to się kłopotę
I nie mam już dla nich miłości: a to jest męka.

Dzieciństwo, Łzy

Przemiana

Literat

Sztuka

¹Quimper — miasto we Francji. [przypis edytorski]

Wszystkie zasoby Wolnych Lektur możesz swobodnie wykorzystywać, publikować i rozpowszechniać pod warunkiem zachowania warunków licencji i zgodnie z **Zasadami wykorzystania Wolnych Lektur**.

Ten utwór jest w domenie publicznej.

Wszystkie materiały dodatkowe (przypisy, motywy literackie) są udostępnione na **Licencji Wolnej Sztuki 1.3**. Fundacja Wolne Lektury zastrzega sobie prawa do wydania krytycznego zgodnie z art. Art.99(2) Ustawy o prawach autorskich i prawach pokrewnych. Wykorzystując zasoby z Wolnych Lektur, należy pamiętać o zapisach licencji oraz zasadach, które spisaliśmy w **Zasadach wykorzystania Wolnych Lektur**. Zapoznaj się z nimi, zanim udostępnisz dalej nasze książki.

E-book można pobrać ze strony: <http://wolnelektury.pl/katalog/lektura/jacob-tysiac-ubolewan/>

Tekst opracowany na podstawie: Stefan Napierski, *Od Baudelaire'a do nadrealistów. Przekłady i szkice z nowoczesnej literatury francuskiej*, Gebethner i Wolff, Warszawa 1933

Wydawca: Fundacja Nowoczesna Polska

Publikacja zrealizowana w ramach projektu Wolne Lektury (<http://wolnelektury.pl>). Reprodukacja cyfrowa wykonana przez Śląską Bibliotekę Cyfrową z egzemplarza pochodzącego ze zbiorów BŚ. Utwór powstał w ramach "Planu współpracy z Polonią i Polakami za granicą w 2014 roku" realizowanego za pośrednictwem MSZ w roku 2014. Zezwala się na dowolne wykorzystanie utworu, pod warunkiem zachowania ww. informacji, w tym informacji o stosowanej licencji, o posiadaczach praw oraz o "Planie współpracy z Polonią i Polakami za granicą w 2014 r."

Opracowanie redakcyjne i przypisy: Katarzyna Dug, Marta Niedziałkowska, Wojciech Kotwica.

Wesprzyj Wolne Lektury!

Wolne Lektury to projekt fundacji Wolne Lektury – organizacji pożytku publicznego działającej na rzecz wolności korzystania z dóbr kultury.

Co roku do domeny publicznej przechodzi twórczość kolejnych autorów. Dzięki Twojemu wsparciu będziemy je mogli udostępnić wszystkim bezpłatnie.

Jak możesz pomóc?

Przekaż 1,5% podatku na rozwój Wolnych Lektur: Fundacja Wolne Lektury, KRS 0000070056.

Wspieraj Wolne Lektury i pomóż nam rozwijać bibliotekę.

Przekaż darowiznę na konto: **szczegóły na stronie Fundacji**.